Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00. Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Niedziela, dnia 24 kwietnia 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140. Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddział w Bydgoszczy | Nr 111

Trzeci dzień paryskiego Kongresu Pokoju
Wielka manifestacja ludu paryskiego
odbędzie się w niedzielę

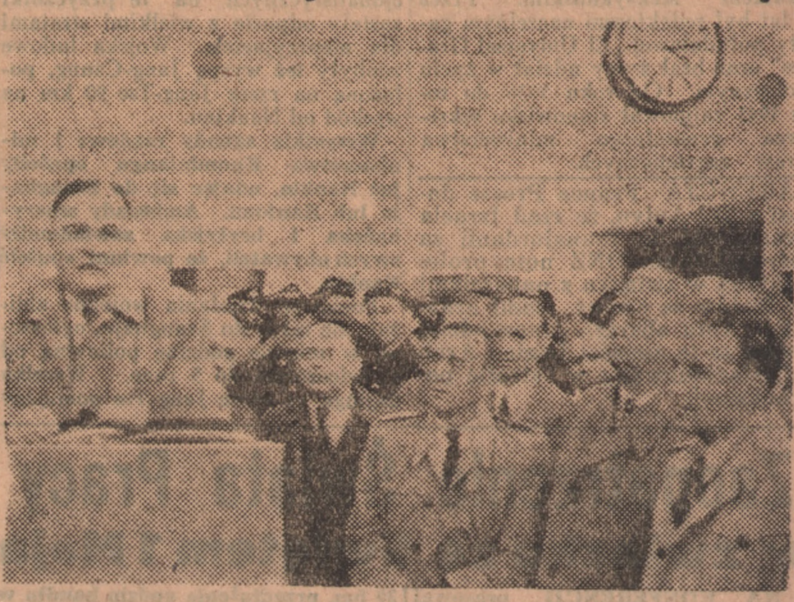
W TRZECIM dniu Światowego Kongresu Pokoju obradującego w Paryżu zebrani wysłuchali przemówień: delegatki radzieckiej, przedstawicielki Meksyku, przedstawiciela Bułgarii i in. Sala znów nabita była delegatami i zaproszonymi gośćmi. Sekretarz Kongresu odczytał napływające telegramy, m. in. od młodzieży Ameryki Łacińskiej. Z wielkim oburzeniem przyjęto podany w telegramie z demokratycznej Grecji fakt, iż rząd francuski nie udzielił ani jednej wizy delegatom greckim.

NA NIEDZIELĘ zapowiedziana została w Paryżu wielka manifestacja na rzecz pokoju, której przewodniczyć będzie uczony francuski Joliot-Curie. Po wykonaniu „Marsylianki" przez chór i orkiestrę, delegaci na Kongres powitani zostaną przez przedstawicieli ludu francuskiego. O g. 15 rozpocznie się wielka defilada, po czym przemówienia wygłoszą: Joliot-Curie, delegat brytyjski Zilliacus, przedstawiciel Chin, pisarz radziecki Fadiejew i in. Cały wiec będzie sfilmowany.

W drugim dniu obrad po przemówieniu delegata Polski prof. Dembowskiego, które dziewięciokrotnie przerywane było oklaskami, przemawiali: biskup węgierski dr Beredti, młoda delegatka Kuby, delegatka kobiet brytyjskich, Lombardo Toledano, czechosłowacki min. poczt i telegrafów Neumann i in.

Dr Beredti, przemawiając w imieniu duchowieństwa węgierskiego, podkreślił że kler węgierski oddaje swe wysiłki na rzecz sił pokoju i postępu, bo wojna i jej okrucieństwa sprzeciwiają się woli Bożej. Mówca zaprotestował następnie przeciwko mieszaniu się Anglosasów w sprawy wewnętrzne Węgier, a w szczególności w sprawę kard. Mindszenty'ego. Jeden z dalszych mówców — czechosłowacki minister zdrowia Plojhar oświadczył, że „żelazna kurtyna" istnieje tylko dla tych jedynie, którym potrzebna jest nienawiść aby doprowadzić do końca zbrodnicze plany.

Dworzec Główny w Poznaniu odbudowany



Zniszczony przez Niemców w czasie działań wojennych Dworzec Główny w Poznaniu został odbudowany. W tych dniach odbyła się uroczystość przekazania władzom państwowym odbudowanego dworca. Na zdjęciu: dyrektor DOKP inż. Stodolski dziękuje dyrekcji i pracownikom PPB nr 3 za dokonaną w rekordowym tempie, w związku z imprezą Międzynarodowych Targów Poznańskich, pracę.

(Foto — Alejnik, Poznań)

Wznowienie obrad praskiego Kongresu Pokoju

PRASKI Kongres Pokoju wznowił wczoraj obrady po jednodniowej przerwie. Na wstępie zebrani wysłuchali retransmisji przemówienia p. Joliot-Curie na Kongresie w Paryżu, po czym przewodniczący obrad Jan Drda wśród gorących oklasków powitał nowo przybyłych delegatów ze Związku Radzieckiego, Bułgarii i Chin. Jako pierwszy przemówił delegat Chin, znany pisarz Kuo-Mun.

Wielka akademia w rocznicę polsko-radzieckiego
PAKTU PRZYJAŹNI i pomocy wzajemnej
Przemówienie ministra Modzelewskiego

W sali „Roma" w Warszawie odbyła się zorganizowana przez Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej uroczysta akademia dla uczczenia czwartej rocznicy zawarcia polsko - radzieckiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Na akademię przybyli członkowie Rady Państwa: wicemarszałek Sejmu Barcikowski, dr Kołodziejski i prezes NIK Jóźwiak - Witold, członkowie Rządu R.P. z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierami Zawadzkim i Korzyckim na czele, marszałek Żymierski w otoczeniu generalicji, przedstawiciele stronnictw politycznych, związków zawodowych, ZSCh, przedstawiciele świata nauki i sztuki oraz liczne delegacje fabryk i zakładów pracy z całej stolicy.

W akademii wzięli również udział członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu ambasadorem ZSRR — Lebiediewem na czele.

Serdecznie witając zebranych akademię zagaił przewodniczący TPPR minister Świątkowski.

Na akademii wygłosił referat min. Modzelewski. Charakteryzując warunki w jakich żyją oba narody, min. Modzelewski wskazuje, że w Polsce zamyka się etap odbudowy kraju. Wkraczamy w etap rozbudowy. Konsolidacji gospodarczej towarzyszy konsolidacja polityczna. Zjednoczył się ruch robotniczy, konsoliduje się wieś polska w walce o podźwignięcie gospodarcze podstawowej masy chłopskiej — przystępując do przebudowy ustroju rolnego. Osiągnięcia te są rezultatem ogromnych wysiłków całego społeczeństwa, a przede wszystkim klasy robotniczej. Byłyby one jednak niemożliwe gdyby nie pomoc i poparcie potężnego sojusznika — Związku Radzieckiego, skąd płynie ożywcza atmosfera twórczego wysiłku i ufności w lepsze jutro. Korzystanie z ogromu doświadczeń i wielkiego dorobku naszego sojusznika, pozwoliło nam uniknąć wielu błędów. Ta pomoc i poparcie mogły stać się efektywne, ponieważ Związek Radziecki nieustannie rośnie na sile i znaczeniu, jako potęga gospodarcza i polityczna, która opiera swój rozwój na całkiem nowych zasadach, nieznanych światu kapitalistycznemu.

Min. Modzelewski scharakteryzował następnie stosunki panujące obecnie w świecie ze szczególnym uwzględnieniem akcji kół kapitalistycznych prowadzonej wokół sprawy Niemiec i agresywnego paktu atlantyckiego. Minister Modzelewski podkreśla następnie, że nasz układ o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim wszystkie wynikające z niego umowy o współpracy stanowią na tym tle orzeźwiający kontrast, wzór, który wskazuje że w przeciwieństwie do stosunków kapitalistycznych istnieją całkiem inne możliwości współżycia w których człowiek człowiekowi, państwo państwu nie musi być wilkiem, — może być i jest szczerym przyjacielem.

Na zakończenie min. Modzelewski wskazał na doniosłe znaczenie przyjaźni i współpracy polsko - radzieckiej w walce obozu pokoju przeciw podżegaczom wojennym.

Walki w Burmie

DONOSZĄ z Rangunu, że oddziały powstańcze Karenów zajęły miasto Katha, leżące 232 km na północ od Mandalay. Cała załoga rządowa dostała się do niewoli.

Konferencja Międzynarodowej Organizacji Pracy

W PITSBURGU rozpoczęła się konferencja Międzynarodowej Organizacji Pracy, poświęcona zagadnieniom pracy w przemyśle węglowym.

W konferencji bierze udział delegacja polska w składzie: Jan Stańczyk i Henryk Altman, reprezentujących Rząd Polski, Szymon Dobrzyński i Ryszard Nieszporek, — delegowanych przez związki zaw. oraz przedstawiciele Centr. Zrzeszenia Węglowego — Kubiczek i Pudlik. Stańczyk i Nieszporak wybrani zostali do komisji - matki.

Nowi milionerzy

WCZORAJ w ostatnim dniu ciągnienia IV kl. 55 Loterii Państwowej padła wygrana w wysokości 3 milionów zł na nr 94.516, sprzedany w Warszawie. Ponadto padły 4 wygrane po 1 milionie zł na następujące numery losów: 48.309 (w Warszawie), 50.602 (w Kaliszu), 15.728 (w Lublinie) i 38.273 (w Częstochowie).

Picasso szczęśliwym ojcem

NIEZALEŻNIE od spraw Kongresu Pokoju cały Paryż interesuje się... córeczką Pablo Picassa, która urodziła się w pierwszym dniu obrad Kongresu. Dla upamiętnienia tego wydarzenia znakomity malarz nadał jej imię, które w tłumaczeniu polskim oznacza „gołąb", który — jak wiadomo — jest symbolem pokoju i symbolem odbywającego się właśnie Kongresu. Picasso oświadczył, iż czuje się szczęśliwym ojcem i uważa fakt urodzenia się córki za szczęśliwy omen dla prac Kongresu.

NAUKA NIE POWINNA NISZCZYĆ
lecz budować
Przemówienie prof. Dembowskiego na Kongresie Pokoju

W DRUGIM dniu obrad Światowego Kongresu w Obronie Pokoju zabrał głos w dyskusji członek delegacji polskiej prof. Jan Dembowski. Mówca zobrazował różnice w roli jaką odgrywa nauka w krajach kapitalistycznych a w krajach demokracji ludowej wskazując na wielki wkład nauki do dzieła odbudowy powojennej. Przechodząc do omówienia sytuacji w krajach kapitalistycznych mówca stwierdził m. in.

Każdy z nas pamięta doskonale radosne dni majowe roku 1945, kiedy najstraszniejsza ze wszystkich wojen, jakie zna historia, zakończyła się wspaniałym zwycięstwem nad potęgą hitlerowską. Od tej podniosłej chwili dzieli nas okres zaledwie 4 lat. Obóz pokoju wzmocnił się. Istnieją jednak na świecie wpływowe sfery, dla których nie są dostępne zwykłe uczucia ludzkie. Sfery te usilnie gromadzą dokoła siebie siły reakcji, organizując ponownie atak na pokój, dobrobyt i szczęście ludzkości. Pragną one wykorzystać naukę do nieludzkich celów, przekupują uczonych i mobilizują najwspanialsze zdobycze nauki techniki, którymi człowiek słusznie może się szczycić do obłudnych, samowolnych celów, wprzęgają do swego rydwanu olbrzymi aparat propagandy, aby wpoić w ludzi przekonanie, że istnieją narody gorsze lub lepsze i że oni to właśnie są obrońcami kultury.

Ludzie ci to wielcy bankierzy i przemysłowcy. Są to fabrykanci broni i trucizn. Z chorobliwym maniackim uporem dążą do gromadzenia bogactw i do władzy. Ludzie ci doskonale zdają sobie sprawę z grozy wojny. Rozumieją, że nowa wojna może zniszczyć cały 1000-letni dobytek kultury ludzkości, doprowadzić do powrotu dzikich pierwotnych stosunków. Mimo to ponad wszystko stawiają oni interes. Genialne odkrycia naukowe, które mogłyby przeobrazić oblicze świata, stają się w ich ręku środkiem masowego tępienia ludzi. Jak wspaniałe są perspektywy ujarzmienia energi atomowej i oddania jej do użytku powszechnego. Jak piękne są zdobycze bakteriologii i jak bliscy jesteśmy do ostatecznego zlikwidowania wielu niebezpiecznych chorób. A w rzeczywistości bomba atomowa, wojna bakteriologiczna, gazy trujące, pociski rakietowe, kto wie, jakie jeszcze istnieją dziś sposoby masowego morderstwa — stały się straszakiem propagandowym, pod którego groźbą jak naiwni sądzą, mają się uginać narody, aby przysporzyć pieniędzy małej grupie ludzi, wyobrażających sobie, że są panami świata.

Premierzy Brytyskiej Wspólnoty rozpoczęli obrady
Jakie są prawdziwe cele konferencji londyńskiej?

WCZORAJ 22 kwietnia rozpoczęła się konferencja premierów Brytyjskiej Wspólnoty. Biorą w niej udział premierzy Unii Południowo-Afrykańskiej, Cejlonu, Australii Pakistanu, Hindustanu, Nowej Zelandii i Kanady.

Oficjalnym celem konferencji jest rozpatrzenie problemu Hindustanu, który wynika z uchwały konstytuanty Hindustanu w sprawie utworzenia „Republiki Hinduskiej", podczas gdy w ramach wspólnoty brytyjskiej nie mogą się znaleźć republiki, gdyż na czele wspólnoty stoi król.

Narady toczą się przy drzwiach zamkniętych.

Z komentarzy prasowych wynika, że prawny problem „Republiki Hinduskiej" jest jedynie formalnym pretekstem dla omówienia zagadnień militarnych i politycznych. Dziennik „Daily Worker" zaznacza, że będzie omówiony na konferencji projekt „paktu Pacyfiku". (PAP)

Nowy poseł meksykański w Warszawie

MEXICO CITY. Korespondent PAP w Meksyku przeprowadził wywiad z nowomianowanym posłem meksykańskim w Warszawie p. Ernesto Hidalgo przed jego wyjazdem do Polski na pokładzie „Batorego".

Poseł Hidalgo oświadczył, że z polecenia prezydenta Alemana ma zająć się zagadnieniem uregulowania stosunków handlowych między Polską a Meksykiem, które pozwoliłoby na ożywienie wymiany towarowej między obu krajami. Poseł wymienił szereg artykułów, które Meksyk mógłby eksportować do Polski, zaznaczając, że układ handlowy mógłby być oparty na zasadzie clearingu.

Poseł Hidalgo jest znanym dziennikarzem Meksykańskim. Przez 15 lat był redaktorem naczelnym gazety południowej „El Universal Grafice" oraz brał żywy udział w życiu społecznym. Od roku 1936 do roku 1943 zajmował stanowisko sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych.

AGENCJA France Presse donosi z Tel-Avivu, że rząd Izraela wystosował do Transjordanii za pośrednictwem ONZ notę protestacyjną w związku z napaściami na Żydów ze strony band arabskich. Nota obarcza odpowiedzialnością za te napaści Legion Arabski, stacjonowany w strefie pogranicznej.

Postępy ofensywy chińskiej armii ludowej

Ministerstwa Kuomintangu opuściły Nankin

Partyzanci działają na tyłach armii Kuomintangu

PARYŻ. Jak podaje z Nankinu Agencja France Presse, rozgłośnia Nowych Chin doniosła o przekroczeniu przez armią ludową o sile 300 tysięcy ludzi rzeki Jang-Tse pomiędzy Ankingiem i Wu-hu. Chińskie wojska ludowe przełamały w wielu miejscach opór armii kuomintangowskiej i kontynuują swój marsz naprzód.

Wojska ludowe umocniły się w 3 punktach na południowym brzegu Jang-Tse-Kiangu, ustanawiając przyczółki mostowe w Czin-Kiang (100 km na wschód od Nankinu), Tiang-Czen (130 km na południowy zachód) i w Siang-Czou (360 km na południowy zachód). Ataki wojsk nacjonalistycznych na te przyczółki zostały odparte z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Wojska ludowe zdobyły też wyspę Jang-Czung, położoną na rzece Jang-Tse 90 km na wschód od Nankinu.

Wszystkie agendy rządowe i ministerstwa Kuomintangu opuściły już Nankin, udając się do Szanghaju lub Kantonu. Ambasady amerykańska i brytyjska zawiadomiły swych obywateli, że powinni opuścić Nankin.

Ponieważ działania wojenne zbliżają się także do Szanghaju, ogłoszono w mieście godzinę policyjną od 11 wieczorem do 5 rano. Wszelka żegluga na rzece Jang-Tse pomiędzy Nankinem a Szanghajem została zabroniona.

Agencja France Presse stwierdza, że na terenach, na które wkraczają wojska ludowe, przyłączają się do nich wszędzie oddziały partyzanckie. Oddziały te działają zresztą także na obszarach położonych bardziej na południe. Partyzanci mieli opanować miasto Jang-Kong, położone w rejonie Kantonu. Jak wiadomo, władze Chin ludowych ogłosiły do wszystkich partyzantów apel, wzywając ich do rozpoczęcia działań wojennych na szeroką skalę.

„Tymczasowy prezydent" Chin kuomintangowskich Li-Tsun-Jen udał się samolotem do siedziby Czang-Kai-Szeka — Hang-Czou, by odbyć z nim naradę. Panuje powszechne przekonanie, że mimo pozornego „wycofania się" Czang-Kai-Szeka z życia politycznego — jego wskazówki przyczyniły się przede wszystkim do odrzucenia przez rząd Kuomintangu propozycji pokojowych, wysuniętych przez władze Chin ludowych.

NOWY JORK. Korespondenci dzienników amerykańskich donoszą z Nankinu i Szanghaju, że ludność tych miast, w przeciwieństwie do panicznych nastrojów, panujących wśród urzędników Kuomintangu — oczekuje wkroczenia wojsk ludowych z zupełnym spokojem.

SZANGHAJ. Według ostatnich wiadomości, wojska armii ludowej przekroczyły już rzekę Jang-Tse w 12 punktach. Kilka oddziałów tej armii znajduje się w odległości zaledwie kilku km od Nankinu. Linia kolejowa Nankin—Szanghaj została przez wojska ludowe przerwana. W ręce wojsk ludowych wpadła także ważna baza morska Kuomintangu. W Kantonie tworzy się nowy sztab wojsk Czang-Kai-Szeka.

Przywódca Chin ludowych wydał odezwę, w której m. in. stwierdza, że obecna ofensywa jest ostatnią fazą 25-letniej walki o wyswobodzenie Chin spod jarzma imperializmu.

Uwaga prenumeratorzy!

Można jeszcze zaprenumerować „IKP"

NA MAJ

wpłacając NATYCHMIAST należność blankietem PKO na konto VI-140 lub przekazem pocztowym na adres naszej administracji.

Cena prenumeraty miesięcznej wynosi 120 zł.

Zaopatrzenie Świata Pracy w związku ze Świętem 1 Maja

NA KONFERENCJI prasowej przedstawiciele Min. Handlu Wewn. poinformowali dziennikarzy o przygotowaniach do zaopatrzenia świata pracy w związku ze Świętem 1 Maja.

Przodownicy pracy i ich rodziny za pośrednictwem związków zawodowych będą mogli zakupić atrakcyjne, specjalnie poszukiwane artykuły, jak: kretony, jedwabie, tanie ubrania i płaszcze, obuwie, radioodbiorniki na raty itd.

Wszystkie uspołecznione sklepy detaliczne w całym kraju na Święto 1-Majowe otrzymają dodatkowe ilości artykułów spożywczych, jak: tłuszcze, mięso, mąkę, jaja, sery olej, artykuły kolonialne, wina i piwo, czekoladę, wyroby cukiernicze. Z wyrobów przemysłowych zapewnione zostały zwiększone dostawy takich artykułów, jak: tkaniny wełniane, płótno pościelowe, kretony i inne sezonowe artykuły wiosenne, pończochy jedwabne, skarpety tenisowe, mydła toaletowe, bielidło, wody kwiatowe, żyletki, żarówki, wyroby emaliowane i ocynkowane, aparaty fotograficzne, radiowe itp. W związku z tym przewiduje się w dniu 30 bm. przedłużenie godzin handlu w dużych miastach do godz. 21. W tej sprawie wydane będą specjalne zarządzenia.

W dniu Święta Pracy wszystkie jadłodajnie, restauracje i stołówki dostępne będą od godz. 7 do 8 rano, a w godzinach popołudniowych (zależnie od lokalnych programów uroczystości) gospody ludowe, spółdzielcze itp. jadłodajnie wydawać będą obiady popularne i tanie posiłki. Ponadto placówki PCH i „Społem" w całym kraju urządzą dla uczestników pochodów punkty sprzedaży stałe i na samochodach, zaopatrzone w tanie pieczywo i kanapki, napoje chłodzące, słodycze, wyroby tytoniowe itp.

Zakłady przemysłu miejscowego przygotują na Święto 1-Majowe specjalne opakowania towarów masowych, estetyczne zabawki dla dzieci, chorągiewki itp. W ramach akcji „robotnicy — dzieciom" przed 1 Maja zostanie rozdanych bezpłatnie 1.200 tys. paczek ze słodyczami, które rozprowadzi się przede wszystkim przez sieć szkolną.

Nowe nominacje na stanowiskach rządowych

WARSZAWA. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek prezesa Rady Ministrów, mianował Hilarego Minca — wiceprezesem Rady Ministrów, przewodniczącym Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, dr Jędrychowskiego i Eugeniusza Szyra — zastępcami przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

* * *

Prezydent RP na wniosek prezesa Rady Ministrów, mianował Ryszarda Nieszporka — ministrem górnictwa i energetyki, inż. Józefa Salcewicza, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki, inż. Kiejstuta Żemajtisa i inż. Romana Fidelskiego — podsekretarzami stanu w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego, powierzając równocześnie inż. Kiejstutowi Żemajtisowi kierownictwo Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego do czasu mianowania ministra.

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

11-ty dzień ciągnienia IV-ej klasy

Wygrane po 200.000 zł. padły na Nr 61414 w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł. padły na Nr: 17404 45856 55287 62951 66409 70137 84309.

Wygrane po 40.000 zł. padły na Nr: 2187 3733 7672 12316 15820 18799 31910 32987 48003 64469 82807

Wygrane po 16.000 zł. padły na Nr: 3625 5014 6908 7392 10354 11979 18381 30035 33321 36933 36949 40815 42567 44920 45470 46596 49437 54183 61087 61634 62745 63375 73542 75570 79361 79598 80246 85226 85321 89527 90125 91268 91800 92033.

Wygrane po 8.000 zł. padły na Nr: 654 1052 1201 1792 2546 2877 4551 5141 6742 6737 6771 7942 8463 8605 9100 9295 11954 12537 13509 14321 14769 14805 16371 16654 16831 17139 17348 17490 17771 17868 18837 19259 19696 19865 20328 1812 21004 21483 22980 23626 23940 24799 24908 26308 26357 27107 27528 27573 29259 29550 30209 31107 32012 32870 32883 35356 35776 36630 36516 37000 37275 37761 37851 38085 38389 39390 39672 40122 40807 41382 41527 42315 42981 43137 45596 46768 47548 47894 48455 49007 51062 52228 52522 53825 53999 54344 54365 54994 55939 55942 57176 57284 58560 58744 58837 59093 59475 59680 60505 61008 61221 62039 63008 64114 64285 64653 65194 66258 66358 66902 67036 67691 67958 67981 67989 68342 68701 69590 71121 71553 72382 72471 73459 75731 75774 76058 76633 78686 78920 97309 79792 80683 81233 81920 84652 86001 86443 86596 87649 87872 98851 88902 88938 90474 91667 93485 94309 94362.

Dalszy ciąg wygranych po 4 tys. złotych

42019 42 82 138 88 90 447 50 512 6 34 78 813 83 933 43054 170 320 463 93 534 643 66 747 59 815 68 913 26 99 44019 102 249 94 333 70 497 548 67 81 7 642 58 88 702 28 35 6 63 817 44 928 44 58 45100 2 39 72 246 59 92 302 49 617 62 708 16 99 831 8 40 59 901 55 46170 208 62 73 94 360 90 9 404 32 94 526 38 85 632 66 89 786 819 965 84 47086 207 86 304 38 56 83 9 406 52 587 622 30 764 95 902 18 48090 107 12 32 256 62 84 341 421 8 91 521 8 638 50 830 57 89 948 68 96 49062 75 161 93 211 5 25 57 66 300 409 26 524 38 653 757 62 72 830 98 921 37 85 50039 51 102 45 245 58 316 42 500 1 13 30 3 4 54 9 88 729 810 37 924 96 51006 15 278 347 73 416 1 543 90 620 38 54 9 84 93 925 58 67 84 93 52037 54 162 227 61 410 47 528 33 55 66 621 89 804 13 36 47 947 95 6 7 8 53011 6 51 76 134 9 258 307 13 417 62 87 96 526 60 618 79 88 768 813 904 37 47 54000 70 9 177 221 6 37 51 385 401 505 47 615 7 30 46 62 712 8 846 76 940 1 62 4 55021 115 225 8 312 406 99 543 66 734 871 933 61 56002 10 273 372 83 622 30 7 60 9 94 798 898 928 31 99 57027 107 78 324 32 6 48 51 400 23 94 543 50 90 687 713 955 58034 51 60 148 52 253 71 97 319 459 83 95 619 78 95 753 6 81 95 895 905 28 41 151 229 76 332 80 473 7 574 81 615 26 30 1 718 46. 60004 9 43 107 17 20 57 241 5 63 318 28 46 456 98 504 12 82 640 66 75 8 705 53 94 891 4 61004 66 70 119 217 27 56 8 67 70 91 344 95 410 36 41 611 779 883 994 62001 8 27 37 61 128 96 204 72 319 96 429 60 1 75 531 660 738 838 46 8 62 75 63014 104 8 69 212 84 403 14 37 552 82 639 742 71 824 36 54 905 18 57 83 64026 60 99 103 38 235 319 68 80 471 9 623 747 832 95 928 72 65038 60 9 85 159 60 290 396 471 95 528 70 2 619 24 55 96 710 45 846 93 916 66119 41 89 229 79 375 492 534 45 60 610 26 7 37 734 817 44 949 50 67053 154 206 16 22 74 9 86 95 304 80 6 95 600 25 711 92 815 31 46 967 78 68013 52 132 71 94 220 328 39 434 60 83 596 600 14 35 6 54 714 44 51 66 829 30 71 69016 20 37

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro



40

— Oj, nie będzie czasu, nie będzie. Zresztą, jak dla kogo. Po wojnie będzie czas, czas do pracy, do ciężkiej, ale wdzięcznej pracy...

W milczeniu wracali ścieżką leśną. W chatce oczekiwała ich już staruszka z gotowym posiłkiem. Za chwilę Henryk śmiertelnie znużony, nie mówiąc ani słowa, rzucił się w ubraniu na ławę.

Zbudził się jednak nagle usłyszawszy skrzypnięcie drzwi.

— Wojciech poszedł znowu — powiedziała smutnym głosem staruszka ocierając rogiem fartuszka łzy, które toczyły się po jej pooranej zmarszczkami twarzy.

— ...poszedł znowu... — powtórzył za zapłakaną staruszką, jak echo.

— Tak. No, ale ty kładź się do łóżka — zwróciła się do Henryka — ledwo oczy otwierasz.

— Powiedzcie mi jednak wpierw babciu, dlaczego nie mówiliście mi nigdy przedtem o waszym schronie tu pod podłogą chaty?

— A co? Dobry? — uśmiechnęła się.

— Jakżeż nie ma być dobry skoro uratował w takim momencie życie i moje i Wojciecha.

— A jaka szkoda, że nie mógł już uratować tego młodego chłopca Przecież ten Janusz był taki młody...

— Tak... — Henryk zasępił się na wspomnienie o Januszu — kto wybudował schron?

— Wojciech. Zaraz po powrocie, a właściwie po ucieczce z niewoli niemieckiej w październiku 1939 roku. Powiedział wtenczas: może się nam przyda, no i teraz cztery lata później przydał się i jemu samemu. A ty dziwiłeś się nie raz dlaczego taka mocna podłoga. Teraz to już wiesz?

Henryk pominął jednak milczeniem pytanie staruszki. Umysł jego, jak świder wierciła jedna i ta sama myśl:

Ojciec zdrajca i morderca.

Przed oczyma stanęła mu twarz Janusza. Czuł na sobie jego błagalne spojrzenie, słyszał dźwięk jego słów:

...przysięgnij na pamięć twej matki, że mnie pomścisz...

A potem?

...pamiętaj tylko jego nazwisko... Julian Szafrański...

Czyżby to miała być prawda? Znał dokładnie i dobre i ujemne cechy swego ojca. Wiedział do jakich machinacji, a raczej do jakich oszustw przyznawał się sam niejednokrotnie... Znał cały jego bezwstyd i czelność w prowadzeniu interesów i różnych machlojek... Wiedział, że całą fortunę zdobył na spekulacji towarami żywnościowymi w okresie pierwszych lat powojennych. Jedna tylko myśl nie mogła mu się pomieścić w głowie:

Ojciec zdrajca i morderca...

Nie! To niemożliwe!

A jednak... Bezskutecznie usiłował wytłumaczyć sobie, że to tylko pomyłka, tragiczna pomyłka, że to chodzi o innego Juliana Szafrańskiego, tylko dziwnym zbiegiem okoliczności noszącego to samo nazwisko i imię co jego ojciec. Jakiś podświadomy głos szeptał jemu jednak stale:

Ojciec zdrajcą i mordercą...

Bezsilny starał się nie myśleć o tym. Lecz w tym samym momencie wyłaniała się młodzieńcza twarz Janusza, czuł znów na sobie jego błagalne spojrzenie, słyszał dźwięk tych strasznych słów:

...przysięgnij na pamięć twojej matki, że mnie pomścisz...

Henryk ściskał rozognioną głowę, która zdawała się pękać od nadmiaru myśli.

— Boże, Boże — szeptał zeschłymi i spieczonymi wargami — poradź, dopomóż...

Staruszka uważnie przyglądała się Henrykowi. Nie mogła jednak zrozumieć powodów jego rozpaczy, bijącej tak wyraźnie z jego twarzy. Na jej pytania odpowiadał wykrętnie, dawał nic nie mówiące odpowiedzi. Zamknął się sam w sobie ze swym smutkiem i rozpaczą.

I znów bezsenne noce spędzał na rozmyślaniach. Rankiem zasypiał na chwilę, by po przebudzeniu znów myśleć o jednym i tym samym — o przysiędze, którą złożył u łoża śmierci Janusza. Starał wytłumaczyć sobie, że przysięga nie jest ważna, że złożył ją jedynie w obliczu śmierci młodego partyzanta, że nie wiedział o kogo chodzi, że nie złożyłby nigdy takiej przysięgi, gdyby znał, że chodzi o jego ojca.

Wszystko to jednak nie mogło przekonać go o jego niewinności. Usiłował tłumaczyć sobie, że był to widocznie jedynie dziwny zbieg okoliczności, że widocznie Niemcy zmusili go do wydania. Ale w tej chwili przypominał sobie te chwile, kiedy on sam, na pół żywy z przestrzeloną piersią, zbity i zmaltretowany leżał z zaciśniętymi szczękami u stóp gestapowca nie wydawszy ze siebie ani jęku ani słowa. Choć wiedział, jakimi metodami posługiwali się...

Usiłował tłumaczyć sobie, że ojciec zrobił to dla uratowania swego własnego, a być może i Basi życia... Nie! Basi życia nie potrzebował nikt ratować... Wiedział, że jego siostra sama dawała sobie doskonale radę... Dość, jeszcze w czasie pobytu w Warszawie miał możność przekonać się o „liberalności" zasad, którym hołdowała Basia. Widywał ją niejednokrotnie, jak przejeżdżała ulicami miasta w towarzystwie rozbawionego żołdactwa hitlerowskiego.

Nie! O nią, o jego siostrę nikt się martwić nie potrzebował...

A jednak... On musi podjąć jakąś decyzję... Musi się na coś zdecydować... Może powinien pójść do swego ojca i jemu jasno i otwarcie wyznać o wszystkim? A jeśli on wyśmieje go tylko i jak to bywało w jego zwyczaju, poklepawszy go po ramieniu, powie z uśmiechem:

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

Uroczystości Świętowojciechowe w Gnieźnie

GNIEZNO (b). Tradycyjne uroczystości odpustowe, połączone w roku bież. z obchodem 950-lecia kanonizacji św. Wojciecha, będą miały przebieg nast.:

SOBOTA, 23 bm — uroczyste nieszpory z kazaniem w bazylice i śpiew „Bogurodzica“. Z kolei przeniesienie trumienki z relikwiami św. Wojciecha do kościoła św. Michała. W procesji z pochodniami wezmą udział bractwa i stowarzyszenia kościelne ze sztandarami. W kościele św. Michała trwać będzie całą noc adoracja.

NIEDZIELA, 24 bm. — msze św. w bazylice i kościele św. Michała od wczesnych godzin rannych. O g. 8.15 bractwa i stowarzyszenia ustawią się do pochodu, a o g. 8.30 nastąpi wyjazd członków Episkopatu do kościoła św. Michała. Przy kościele tym odbędzie się o godz. 8.45 powitanie J. E. ks. Prymasa dr Stefana Wyszyńskiego. O godz. 9 wyruszy procesja z relikwiami św. Wojciecha, którą poprowadzi ks. Prymas, ulicami Roosevelta, Dąbrówki, Łubieńskiego, Chrobrego, Rynkiem i Tumską do bazyliki, gdzie o godz. 10 uroczystą sumę odprawi J. Em. ks. kard. Sapieha, a kazanie wygłosi ks. bp Radoński z Włocławka. Chór prymasowski pod batutą ks. kan. Tłoczyńskiego odśpiewa „Missa Sanctae Theresiae“ Haydna i na offertorium „Laudate Dominum“ Mozarta. Po mszy św. śpiew „Bogurodzica“, a następnie odprowadzenie członków Episkopatu do pałacu prymasowskiego.

Po południu o godz. 15 uroczyste nieszpory z kazaniem ks. biskupa Pękali z Krakowa, modlitwa do św. Wojciecha i „The Deum“. Po nieszporach odbędzie się pożegnanie pielgrzymek z balkonu pałacu prymasowskiego.

NASZ KORESPONDENT ZAGRANICZNY PISZE

Targi o Libię

Dlaczego imperializm anglosaski pragnie zawładnąć Cyrenajką i Trypolitanią?



Rzym, w kwietniu

W chwili, gdy na forum ONZ toczą się przewlekłe debaty na temat przyszłości byłych kolonii włoskich, gdy z jednej strony Anglosasi próbują pod pokrywką mniej lub więcej uchwytnych sformułowań zabezpieczyć swe interesy strategiczne i gospodarcze na tych obszarach, a z drugiej strony Włosi za cenę „lojalności“ wobec polityki imperialistycznej mocarstw zachodnich uratować co się da z rozbitego imperium Mussoliniego, nie od rzeczy będzie przyjrzeć się nieco bliżej obszarom stanowiącym główny przedmiot tych targów tj. Trypolitanii i Cyrenaice, które razem tworzą Libię

Na razie, tj. do czasu zapadnięcia ostatecznej decyzji co do formy rządu na tych obszarach znajdują się one pod brytyjskim zarządem wojskowym. Jedynie obszar Fessenu jest administrowany przez Francuzów. Jeżeli weźmiemy pod uwagę zasoby naturalne Libii, to nie może ona stanowić łakomego kąska. zważywszy, że za wyjątkiem dość wąskiego pasma przybrzeżnego prawie cały ten obszar jest nieurodzajny i pustynny. Mussolini nie bez racji określił siebie samego jako „zbieracza pustyni“. Atrakcyjność Libii dla Anglosasów polega na tym, że porty libijskie mają dla nich wielkie znaczenie strategiczne. Tobruk np. jest jedyną naturalną przystanią na przestrzeni półtora tys. km wzdłuż wybrzeża śródziemnomorskiego. Tobruk ma co prawda słoną wodę i najbliższe źródła wody słodkiej są oddalone o 150 km, lecz to nie pomniejsza znaczenie tego portu.

Sprawa zaopatrzenia w wodę stanowi naturalnie na tych obszarach niełatwy problem. Propaganda brytyjska korzysta też skwapliwie z nieurodzajności tych ziem, by odstraszyć od nich innych konkurentów. Tak np. twierdzi się, że w okolicy oazy Kufra nie spadła od 40 lat ani jedna kropla deszczu, oraz że susza powoduje w Libii katastrofalne nieurodzaje, co pociąga za sobą konieczność dostaw wielkich ilości zboża zewnątrz i olbrzymie koszta. Tak np. twierdzi się, że po suszy, która nawiedziła w r. 1947 Trypolitanię, niedobór zboża wyniósł 50.000 ton. Mimo to brytyjski zarząd wojskowy nie dopuścił pomocy rządu egipskiego, który z inicjatywy króla Faruka zorganizował akcję dostawy zboża za pomocą egipskiej floty powietrznej. Z taką samą odmową spotkał się zresztą rząd egipski ze strony Francuzów, gdy krążownik egipski pojawił się u wybrzeży Tunisu z zapasami żywności. Zarówno Brytyjczykom jak i Francuzom nie podobało się, że Egipt, na którego terytorium (w Kairze) znajduje się siedziba Ligi Arabskiej, występuje jako opiekun całego świata arabskiego.

Dla uzasadnienia swych pretensji do Libii, a w szczególności do żyźniejszej Cyrenaiki, Brytyjczycy nie gardzą takim np. „argumentem“, że w czasie wojny obiecali przywódcy szczepu arabskiego Senussi, że znienawidzeni przez nich Włosi nie wrócą już nigdy do Cyrenaiki. Liczba samych kolonistów włoskich w Libii zmalała wskutek ewakuacji ze 100.000 do 40.000. Lecz wszystkie partie polityczne ludności arabskiej dążą nie tylko do pozbycia się raz na zawsze Włochów, lecz w ogóle obcokrajowców wszelkiego autoramentu. Domagają się one stanowczo zjednoczenia i niepodległości. Szczególnie znienawidzoną jest przez nich koncepcja utrzymania podziału między Cyrenaiką a Trypolitanią, którego wyrazem zewnętrznym jest jeszcze wciąż odrębna

(Ciąg dalszy na stronie 6)

Polskie produkty dla Brazylii i Meksyku

WAŁBRZYCH (d) Zakłady Graficzne „Kalkomania“, produkujące kalkę ceramiczną, używaną przy dekorowaniu porcelany, otrzymały ostatnio próbne zlecenia produkcyjne dla Brazylii i Meksyku. Świadczy to najlepiej o poziomie polskiej produkcji kalki ceramicznej, która zdobyła sobie sławę na rynku zagranicznym.

Warto tu dodać, że w wałbrzyskich Zakładach Graficznych rozwija się doskonale akcja zespołowego i indywidualnego współzawodnictwa pracy, które daje nieprzeciętne wyniki.

Raszyn patrzy z góry na wieżę Eiffla

Maszt radiostacji raszyńskiej będzie 335 m wysoki

W Raszynie pod Warszawą wzniesiony zostanie w niedługim czasie potężny maszt radiostacji polskiej zakończony wieżyczką telewizyjną. Raszyn będzie mógł patrzeć z góry na wieżę Eiffla, gdyż wysokość nowego masztu wyniesie 335 metrów, a więc o 35 metrów więcej od słynnej budowli paryskiej, która przez dziesiątki lat, od momentu zbudowania w roku 1899, uchodziła za rekordowe osiągnięcie w budownictwie wysokościowym, i sterczała wysoko nad Paryżem na podziw świata.

Prace nad wykonaniem nowego masztu prowadzi w szybkim tempie Chorzowska Wytwórnia Konstrukcji Stalowych, której robotnicy postanowili wykonać zamówienie na 10 dni przed terminem, tak aby montaż masztu w Raszynie mógł się rozpocząć już w dniu 1 maja. Waga kolosa raszyńkiego wyniesie około 1000 ton Konstrukcja zostanie ustawiona na potężnych fundamentach żelbetonowych opartych na 15 tzw. palach Francka, wbitych w ziemię na 15 metrów. Maszt będzie zabezpieczony 12 stalowymi linami, umocowanymi w cementowych blokach. Przekrój jego poprzeczny przy podstawie będzie miał formę równoramiennego trójkąta o boku 4,5 metra. Wewnątrz masztu umieszczony zostanie specjalny dźwig, który w czasie montażu będzie dostarczał materiały do coraz wyższej kondygnacji.

Aparatura nowej stacji raszyńskiej wykonana przez firmę Radioslavia w Czechosłowacji jest już zainstalowana w sali głównej obok aparatury Warszawy I i krótkofalówki Warszawy III, na miejscu starego nadajnika. Siła nowej stacji wynosić będzie 200 KW (dotychczas najsilniejsze były Warszawa I i Wrocław o sile 50 KW). Po ukończeniu prac nad montażem nowego gigantycznego masztu, radiostacji raszyńska obejmie swym zasięgiem całą Polskę.

Odpowiedzi Redakcji

Odpowiedzi Redakcji: Zb. Tyborski — Cieszymy się, że podobała się Tobie książka, którą otrzymałeś w nagrodę. **R. Kłodecka — Bydgoszcz.** Owszem, możesz dostać brakujące numery Światka Dziecięcego i odcinki innych powieści, o które Ci chodzi. **Lila z Bydgoszczy** — Naturalnie, że jesteś przyjęta do naszego grona. **I Nowemiasto** — Twój pierwszy list do Światka Dziecięcego był bardzo miły. Zadanie również rozwiązałaś dobrze, cóż, kiedy zapomniałaś się podpisać i dlatego nie znam ani Twego imienia, ani nazwiska. A możeby Ci już przypadła nagroda za trafne rozwiązanie? **B. Koczwarzanka, Brodnica** — Kilka brakujących numerów „Światka“ moglibyśmy Ci bezpłatnie przysłać, ale nie wiem, czy można aż tak dużo, ile Ci potrzeba. Spróbuję. **Bożenka Środzińska** — Wcale się nie dziwię, że kochasz Bydgoszcz. I ja ją kocham bardzo, bo to również i moje miasto rodzinne. **Lucek Truszczyński** — Dziękuje Ci, dziecko, za życzenia. Bardzo się ucieszyłam. **E. Pacer, Gorzów** — Dziękuję bardzo za list. Przyjęliśmy Cię do naszego grona. Zadanie może umieścimy. **Lila Szymańska, Bydgoszcz** — Życzenie Twoje się spełniło. Pogoda na święta była bowiem wymarzona. Jeśli się wycieczka odbędzie, opisz nam ją dobrze? **Cz. Suwalski, Szczepanki** — Przyjęliśmy Cię do naszego grona. Czy odebrałeś już brakujące Ci numery Światka? **H. Drewa, Osowa** — Czy otrzymałeś brakujący Ci numer Światka? **Jan Wąsik, Stargard** — Możemy umieszczać w każdym numerze więcej zadań, ale tylko jedno może być z nagrodami. Postaramy się umieszczać i Twoje zadania. Nie możemy umieścić rysunkowych, to jest takich, których nie można wykonać w drukarni, bo to zbyt kosztowne. **K. Przybyłowska, Bydgoszcz** — Nie piszesz, o jakie „5 początkowych numerów“ Ci chodzi. Czy powieści „Splot przygód Jurka “czy o „Dwóch Stefanach“, bo często na tym tle zachodzą nieporozumienia. **L. Malak.** Trochę ten kształt logogryfu był niezgrabny i dlatego umieściliśmy inny. **Konrad Konwiński** — Napewno i Ciebie nie minie nagroda. Poczekaj jeszcze trochę. **Alfred Dankowski, Rabka** — Napisz nam jeszcze raz o jakie numery „Światka“ Ci chodzi, to Ci je napewno przyślemy. Napisz nam też coś bliższego o Twoim pobycie w Rabce. **E. Fabisiński.** W Gdyni jest Szkoła Morska. Niech się tam Rodzice dowiedzą szczegółów. **Wł. Umiński.** Pozostałeś dalej członkiem naszego grona, mimo iż przestałeś pisać. Dziękujemy, żeś sobie nas znowu przypomniał „13“. Na którąś z wymienionych wycieczek chyba uda Ci się pojechać, prawda? Napisz nam ważenia z niej. **Tadeusz Stefaniak.** Naturalnie, że jesteś przyjęty do grona. Ale przestałeś nadsyłać rozwiązania. Czy są za trudne?

Młodzi przyjaciele piszą

Krysia Przybyłowska z Bydgoszczy pisze, że razem z innymi dziećmi cieszy się bardzo na wiosnę i oczekuje dni upalnych, żeby można chodzić na plażę wygrzewać się w ciepłym piaseczku i pluskać się w wodzie. Myślę, że każdy z nas oczekuje tych dni z radością.

„13“ z Torunia pisze, że z nastaniem lepszej pogody rozpoczęły się wycieczki szkolne. Jutro około 30 chłopców jedzie do Warszawy. Ja też chętnie pojechałbym z nimi, tym bardziej, że Stolicy naszej nie znam ale koszta są niestety zbyt wysokie. Z p. prof. geografii pojedzie wycieczka do Wieliczki i do kilku miejscowości, bliżej Torunia leżących (Piwnice). Klasa nasza projektuje również wycieczkę do Wałbrzycha z p. prof. wychowawczynią.

8-letni Lucek Truszczyński z Włocławka prosi za naszym pośrednictwem o pozdrowienie całego grona Światka Dziecięcego. Sądzi też, że wszystkie Dzieci z „Światka“ spędziły święta zdrowo i wesoło.

ŚWIATEK DZIECIĘCY

Nr 15 | TYGODNIOWY DODATEK IKP | Rok 5

JAN TARSKI

DWÓCH STEFANÓW Z ULICY JESIONOWEJ

— 25 —

— Nie — odburknął ponuro Stefan Duży, patrząc z uporem w podłogę. — Pingola sami nauczymy porządku. To jest nasza sprawa.

— A pocoście przyszli do mnie — zdziwił się pan Krupik.

— Chcieliśmy pana przeprosić, żeśmy go przestraszyli — ciągnął tym samym ponurym tonem Stefan Duży.



Pan Krupik wstał i odwrócił się gwałtownie do chłopców plecami. Po chwili znowu się ku nim zwrócił i powiedział nieco zmienionym głosem:

— Macie rację. Chłopcy z ulicy Jesionowej są dobrzy.

Wsunął rękę do kieszeni i wyciągnął jakby specjalnie przygotowaną tabliczkę czekolady. Przełamał ją i wręczywszy każdemu z chłopców po połowie, rzekł:

— Nie dajcie się Pingolowi. Na mnie też możecie liczyć.

Schwycił ich za ramiona i z lekka popychając wyprowadził na korytarz i wypuścił na schody.

VI

— A to dopiero zbój! A to łobuz! — krzyknął Leszek wybiegając z wnętrza starego, opuszczonego kiosku przy Zielonej Bramie.

— Kto? O co chodzi? — zapytał go Stefan Duży rzeczowym tonem, wyjmując równocześnie z całym spokojem jabłko z kieszeni.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

ROZWIĄZANIE ZADAŃ NR 40, 41, 42, 43.

SERIA VIII.

Nr 40 — „Tydzień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej" (3 pkt.).
Nr 41 — Sahara, narada, Halama, Aragon, ramota, ananas (2 pkt.)).
Nr 42 — „Sześcioletni plan" (4 p.).
Nr 43 — pionowo: 1) ambaras, 2) archont, 3) Akropol, 4) talar, 5) eta, 6) ton, 7) aga, 8) my, 9) mi, 10) tan, 11) los, 12) komisja, 13) Anamici; poziomo: 1) akademia, 4) ta, 11) as, 14) ty, 15) D. O. M., 16) Li, 17) om, 18) Saloniki, 19) stal, 20) Jaga, 24) Tirana (3 pkt.).

PUNKTY

Serię VIII rozwiązali bezbłędnie, zdobywając 12 pkt., pp.: Antoniewicz B. (Poznań), Albrecht G. (Brodnica), ks. Arlitewicz (Alojzów), Bruciński (Łódź), Czołba J. (Budy), Karski R. (Grudziądz), Klonowska M. (Poznań), Komorowska K. (Gniezno), Krzywicka E. (Gdańsk), Łoboda A. (Tarnów), Muzykówna J. (Poznań), Sobczak M. (Nowawieś Wielka), Stein K. (Warszawa), Szuster J. (Gdańsk), Szmeterling J. Wronki), Szymański S. (Grudziądz), Wachowski A. (Inowrocław), Warhel R. (Poznań), Wilk W. (Dąbrowa) i Zawadzka H. (Poznań).

NAGRODY

Nagrody za największą ilość punktów (łącznie z poprzednimi seriami) otrzymują pp.: Antoniewicz, Albrecht, Arlitewicz, Karski, Klonowska, Krzywicka.

* * *

W związku z licznymi zapytaniami wyjaśniamy, iż za nadesłane i zamieszczone projekty rozrywek umysłowych, przyznajemy 8—15 p., zależnie od oryginalności zadania i ewentl. konieczności poprawek.

Sensacyjne odkrycie archeologów radzieckich

Agencja „Telepress" donosi:

Ponad czterdzieści ekspedycji Instytutu N. J. Marra należącego do Akademii Nauk ZSRR, w ciągu ostatnich lat przeprowadziło na terenach Związku Radzieckiego badania archeologiczne. Najważniejsze osiągnięcia były udziałem ekspedycji, która udała się do wschodniej części Ałtaju i Środkowej Azji.

Ekspedycja ałtajska pod kierownictwem prof. S. I. Rudenki zbadała 3 groby przedhistoryczne w okolicach Pasyryku. Na skutek niskiej temperatury zachował się w tych grobach bogaty inwentarz, a nawet zwłoki ludzkie.

Niezwykle wartościowym odkryciem było odkopanie zwłok wodza Scytów, którego ciało pokryte było misternym tatuażem, składającym się z figur ornamentacyjnych, jeleni, owiec, kóz, koni i ryb. W grobowcu wodza znaleziono po raz pierwszy wóz, noże, siekiery, tarcze, strzały, siodła i części uprzęży końskiej, pochodzące z okresu IV i V w. przed narodzeniem Chrystusa. Ponieważ zachowały się zarówno futra jak i materiały, możliwe będzie dokładne odtworzenie zarówno strojów, jak i obyczajów wschodnio - scytyjskich plemion. Dzięki osiągnięciom ekspedycji archeologicznej, stara wschodnio-scytyjska kultura ukazuje nam zupełnie nowe oblicze. Charakteryzuje się ona niezwykle wysokim poziomem rozwoju, oryginalnością oraz subtelnym i ciekawym stylem.

Najbardziej doniosłe odkrycia zostały dokonane przez archeologiczno-etnograficzną ekspedycję Choresmeryjską, która została zorganizowana przez Instytut Historii Kultury Materialnej przy współpracy z Instytutem Etnografii N. N. Miklucho-Maklai. Na czele tej ekspedycji stał dr nauk historycznych S. P. Tołstow.

W szarej rezydencji szacha w Choresmie, ekspedycja odkryła w pałacu Toprak-Kala około 80 całkowicie zachowanych dokumentów choresmeryjskich, pochodzących z trzeciego stulecia naszej ery. Były one pisane tuszem na tabliczkach drewnianych, lub skórzanych. Obecnie przeprowadzana jest restauracja tych dokumentów. Stanowią one wartościowy materiał historyczny dla dziejów społecznej organizacji starego Choresmu, jak też dla studiów nad językiem choresmeryjskim.

Badania przeprowadzone w roku 1948 w Toprak-Kala wzbogaciły wiadomości posiadane do tej pory o rozwoju sztuki w starym Choresmie. W trzydziestu odkopanych komnatach pałacu odnaleziono grupy rzeźbiarskie oraz malowane portrety, które wypełnią luki w znajomości sztuki monumentalnej owego okresu.

Bardzo ciekawe jest wykrycie arsenału pałacowego, warsztatu produkcji łuków, jak też składu broni, zawierającego doskonale zachowane łuki, strzały, oraz pojedyncze okazy pięknej broni.

Duże znaczenie posiadają również dla nauki, odkrycia ekspedycji archeologicznej pod kierownictwem profesora A. W. Arpichowskiego, która dostarczyła cennych materiałów dla poznania kultury starego Nowogrodu.

Zatopek startuje w Warszawie

WARSZAWA. Start najlepszego długodystansowca świata, mistrza Olimpiady londyńskiej — Emila Zatopka w ramach imprez sportowych, poprzedzających zakończenie wyścigu Praga — Warszawa na stadionie W. P., został aprobowany przez COS. Tak więc Warszawa będzie mogła ujrzeć lekkoatletykę w najlepszym wydaniu, poza Zatopkiem bowiem przybędzie do stolicy także kilku czołowych lekkoatletów CSR, którzy zmierzą się z naszymi zawodnikami.

Czechosłowacy przybędą do Warszawy samolotem, na kilka dni przed zakończeniem wyścigu Praga — Warszawa.

Dalsze szczegóły w sprawie Gorgonowej

Wczoraj podaliśmy za „Expressem Wieczornym" wiadomość o mającym nastąpić wznowieniu procesu Gorgonowej. Pismo to przynosi dalsze informacje w tej arcyciekawej sprawie. Zeznanie o niewinności Rity Gorgonowej złożył ogrodnik Józef Kamiński wobec spowiednika i dwu świadków cywilnych na łożu śmierci.

Kamiński, według informacji kierownika ogrodów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Józefa Kellera, który pracował wraz z nim w 1940 r. w majątku Gołąbki pod Warszawą, był człowiekiem bardzo nerwowym, ponurym i nieprzyjemnym. Niechęć Kellera do Kamińskiego pogłębiało jeszcze dziwne ustosunkowanie się ogrodnika do jego żony Rozalii. Kamiński twierdził, że żona jego dostała podczas okupacji pomieszania zmysłów i nie pozwalał nigdy z nią rozmawiać. Relacje Józefa Kellera — według przypuszczeń „Expressu Wieczornego" — pozwalają mniemać, że choroba umysłowa Rozalii Kamińskiej wystąpiła dopiero w jakiś czas po głośnym procesie Gorgonowej, gdyż w toku rozprawy we Lwowie i Krakowie nikt nie zauważył u niej oznak obłąkania. Być może, że przyczyną choroby umysłowej Rozalii Kamińskiej był fakt, że wiedziała ona o straszliwej zbrodni popełnionej przez męża.

Wieści ze Stolicy

Warszawska Chorągiew ZHP przystąpiła do akcji zazieleniania Stolicy, oczyszczania zieleńców i sadzenia drzewek. Pod zasiew przygotowuje się trawniki wzdłuż ul. Gen. Świerczewskiego. Wspólnie z junakami „SP" i ZMP harcerze sadzą drzewa, niwelują teren i porządkują trawniki wzdłuż Wybrzeża Kościuszkowskiego. Harcerze przyspieszą również z pomocą przy zakładaniu chodników na trasie W — Z.

Warszawskie Zoo cieszy się coraz większym powodzeniem u mieszkańców Stolicy. Nie będziemy się temu dziwić, skoro przyjmiemy do wiadomości, że zwierzyniec stale się wzbogaca o nowe okazy fauny. W bież. roku „zazwierzęcenie" warszawskiego Zoo wzrosło o dwa niedźwiadki i wielbłąda, a w w najbliższym czasie na świat przybyć ma dalsze wielbłądziątko, małpiątka i lisiątka. W początkach maja przybędzie z Pragi czeskiej para lwów, z Kamerunu szympans „Tarzan", dalej para tygrysów mandżurskich i bawół. Z Antwerpii przybyło ostatnio 25 małp i jeden kangur. Wybór, jak widać, bardzo duży i nieraz, żeby obejrzeć dokładniej któreś ze zwierząt, trzeba stawać w kolejce. Inna kolejka ustawia się w dni świąteczne przy osiołku. Tam malcy zwiedzający warszawskie Zoo czekają spokojnie (tak, jak starsi przed kinami), aż nadejdzie czas ich przejażdżki.

W Stolicy trudno w obecnej chwili o zakup żyletek i wobec tego panowie, nie chcący chodzić po wiosennym słońcu z szorstkimi zarostami, a nie posiadający brzytwy, tłumnie uczęszczają do salonów fryzjerskich. Podobno fryzjerzy wykorzystują koniunkturę w ten sposób, że „zapominają" o wysokości wynagrodzenia, uwidocznionego w cennikach. Panowie z brodami rzadko jednak mają odwagę zaoponować przeciw temu „zapominalstwu", gdyż fryzjer zazwyczaj w ręku trzyma tak straszne narzędzie, jak brzytwa.

Leszek przystanął gwałtownie i wysyczał przez zęby:

— Zezowaty Pingol.

Stefan Duży popatrzał najpierw na Leszka potem na resztę chłopców, po czym schowawszy do kieszeni nadgryzione jabłko, szybkim, sprężystym krokiem poszedł ku kioskowi. Bawił tam niedługo. Wróciwszy do chłopców wyłożył im swój pogląd na sprawę.

— Tak. To na pewno Pingol. Porozwalał wszystko, poodrywał deski, a z naszych pocisków pozostała tylko kupa piasku. Pingol albo rychlej od nas wstał, albo też już z wieczora coś zwąchał. W każdym razie wie, że czynimy przygotowania do bitwy. Musimy to wszystko inaczej urządzić. Leszek!

Szef sztabu armii z ulicy Jesionowej stanął przed wodzem na baczność.

— Rozdzielisz dziś funkcje tak jak podczas alarmu. Feluś skoczy do Bolka Krótkiego i sprowadzi go na popołudnie razem z całym oddziałem z Zielonej i Placu Ciętego. Józio Pałyga i Czesio Zwitkiewicz pozostaną tu w kiosku na straży. Na łącznika dostaną Stasia Kujawca. W razie czego natychmiast dać mi znać o sytuacji. Felek Rosada i Marek Poliński zajmą taką samą pozycję u drugiego wylotu ulicy, obok rzeźnika Śmieszalskiego. Tam nie mamy jeszcze umocnionego punktu, więc niech się ukryją w bramie domu Krupika. Nic się nie bójcie — uspokoił ich Stefan Duży, widząc, że ta pozycja wyraźnie im nie przypadła do gustu — Krupik nic wam nie zrobi. Jeśli będzie was chciał przegonić, powiedzcie tylko, że Pingol już idzie. Łącznikiem waszym będzie Władzio Lechelt. Leszek dopilnuje wszystkiego. Najpierw jednak pójdziesz do Baśki wybadać, jak tam daleko z przygotowaniami są dziewczęta. Znajdziesz ją chyba u Danusi Fellner. Zbyt często tam przesiaduje; obawiam się, że w ogóle zaniedbała te przygotowania — powiedział Stefan Duży ciszej, zwracając się do Leszka.

Wódz powiódł jeszcze raz wokół bystrym spojrzeniem i rzekł:

— To wszystko. Leszek dopilnuje wykonanie zarządzeń. Mnie znaleźć można w kwaterze głównej, w sklepie pod nr 9. Po południu ogólna narada wojenna. Od zaraz zarządzam ostre pogotowie!

Chłopcy nie przypuszczali, że to tak prędko wszystko pójdzie. Czekali coprawada z niecierpliwością na rozprawę z Pingolem, który w ostatnim czasie szczególnie dawał się im we znaki, napadając ich w drodze do szkoły i siejąc spustoszenia w miejscach ich zabaw na podwórzu ulicy Jesionowej, kiedy chłopcy byli zmuszeni siedzieć nad książkami. Raz na przykład, kiedy Tadzio Surdyk wracał ze szkoły, kilka łobuzów Pingola opadły go jak sfora psów. Wyrzucili mu zeszyty z tornistra i napchali do niego kamieni. Chłopak musiał pod ich dozorem dźwigać ten tornister aż do ulicy Jesionowej.

Tak więc bojowy nastrój krzywdzonych chłopców rósł z dnia na dzień. Nie spodziewali się jednak, że stan wojenny zapanuje już tak naraz, tak nagle po jednym słowie Stefana Dużego. Nie było nic, a tu od razu wojna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

PODPATRUJEMY PRZYRODĘ

KUKUŁECZKA

Przez morza, przez lasy leciała do nas kukułeczka i spieszyła bardzo, bo już wszystkie ptaki poleciały, a ona się spóźniła. Czy zdąży? Już wiosna dawno się zaczęła!

Już, już widać gaj zielony i wioska ta sama i sady, gdzie tak często bywała. Wszystko jej tu dobrze znane. Kukułeczka zna nawet ludzi z tej wioski, pastuszków, co bydło pasą i małe dzieci, co do lasu chodzą po jagody. Zakuka im teraz, oznajmi, że jest wiosna, że będą urodzaje, zapyta, czy żywi czy zdrowi są ludziska.

— Kuku! Kuku! Kuku!

Dzieci co żywo z chat wybiegają.

— Kukułka, kukułka, wołają wszyscy i liczą ile razy komu zakuka.

— Kuku! Kuku! Kuku!

— Za tyle lat skończę szkołę!

— Za tyle lat będę marynarzem!

Tak to kuka kukułeczka dzieciom na uciechę. Niech żyją nadzieją, niech się cieszą!

Po podróży posilić się trzeba. Frunęła kukułka na pobliskie drzewa, a tu liszek co niemiara!

— Dziob, dziob, doskonałe, wyśmienite!

Będzie miała kukułka jedzenia dosyć, a biedne drzewa uratuje od robactwa, któreby zniszczyły nam całe lasy. Kukułka specjalnie tępi gąsienice na drzewach, jest więc pożytecznym ptaszkiem.

Barwę ma szarą, na brzuszku pióreczka nakrapiane, długi ogonek, mocne pazury.

Wszyscy we wsi bardzo lubią kukułkę i wszystkie dzieci ją proszą, by w ich sadach się osiedliła. Lecz kukułka woli fruwać z lasu do sadu, na drzewa przy drodze. Nie ma się o co troszczyć. Dziwną bowiem ma naturę. Nie buduje gniazdka jak inne ptaszki, lecz jajeczka znosi do gniazd mniejszych od niej ptaszków i tamte wysiadują i karmią jej pisklęta razem ze swymi.

Pisklęta kukułek są większe i więcej pokarmu potrzebują, tak że nieraz ptaszki nastarczyć nie mogą pożywienia i własne ich dziatki czasem bywają głodne.

Trudno się jednak na kukułkę gniewać o to. Jest przecie pożyteczną i ludziom miła.

Ciocia Wala.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 61:

R Ó Ż A.

Trafne rozwiązanie nadesłali: Teresa Prajbisz — Sopot, Z. Maliński — Tuchola, M. Markowska — Nowe, St. Anklewiczówna — Słupsk, K. Laska Mierzeczyn, R. Szafrański — Pabianice, J. Kałużka — Pabianice, M. Chorzemska — Dzierzgoń, E. Dziedziul—Dzierzgoń, J. Wąsik — Starogard, B. Koczwarzanka — Brodnica, ? Nowemiasto n. Drw., J. Drewa — Pelplin, Ł. Truszczyński — Włocławek.

Z Bydgoszczy: Lila ?, L. Nalaskowski, Zb. Krzyżanowski, R. Kłodecka, Zb. Tyborski, D. Nalaskowska, Wł. Kowalczyk, R. Sztylka, E. Willamowicz, E. Konwińska, K. Konwiński.

Nagrodę otrzyma: J. Kałużka — Pabianice.

ZADANIE NR 64

Pierwsze: Człowiek, znęcający się nad drugim,

Drugie: Zwierzęta domowe (za pierwszą sylabą dodać samogłoskę).

Napisz razem, a zobaczysz, co z tego wyjdzie. (Nad. Jan Wąsik, Starogard.

Redakcja „Światka Dziecięcego" składa Wam miłe Dziateczki, jaknajserdeczniejsze podziękowanie za nadesłane życzenia świąteczne.

Kalendarzyk

Sobota, 23 kwietnia 1949 r.
Katolicki: Wojciecha, Jerzego.
Słowiański: Chytomira

Słońca		Księżyca	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
4.33	18.45	3.18	13.35

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Odpust w parafii Św. Wojciecha na Okolu

(cza) Rok rocznie odbywa się w niedzielę 24 bm. w parafii św. Wojciecha na Okolu wielki odpust. Tegoroczny odpust będzie niezwykle uroczyście obchodzony z uwagi na przypadające w tym roku 950-lecie kanonizacji św. Wojciecha.

W sobotę o godz. 18,30 odprawione zostaną uroczyste nieszpory. W niedzielę o godz. 10.15 odprawiona zostanie solenna uroczysta suma z asystą z kazaniem odpustowym a o godz. 16 uroczyste nieszpory i procesja.

Z życia organizacji bydgoskich

✱ SKS „GWIAZDA" — Schadzka sekcji piłki nożnej odbędzie się dziś punktualnie o godz. 18,30 w lokalu sekretariatu Klubu — Al. 1 Maja 10. Przybycie obowiązkowe.

✱ Klub Sportowy „SPD". W sobotę, 23 bm. o godz. 19 zebranie miesięczne w szkole nr 4. Ustalenie składu drużyny szczypiorniaka na mecz w dniu 24 bm., godz. 9 na stadionie miejskim. Sekcja żeńska zbierze się w sobotę o godz. 19 w sali gimnast. Wyjazd do Inowrocławia 24 bm. o godz. 6.10.

Unieważnia się służbową legitymację nr 5241, wystawioną przez Zarząd Miejski na nazwisko Owczarka Brunona, b. pracownika Miejskich Zakładów Komunikacyjnych.

Komunikaty

Sekretariat Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych został przeniesiony i mieści się obecnie przy Al. 1 Maja nr 30 II p. — tel. 39-12.

Komisja Cennikowa przy Prezydencie m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że przy ul. Grodzkiej 25 pok. 11, od dnia 14 bm. na okres 6 tygodni zostaną wyłożone do wglądu ceny detaliczne szynki konserwowej produkcji Państw. Przem. Konserwowego, oraz rabaty od cen detalicznych, przysługujące hurtownikom i detalistom przy rozprowadzeniu artykułów produkcji Państw. Przem. Konserwowego.

Wódka przyczyną wypadku

Dnia 20 bm. na moście przy ul. Czerwonej Armii wydarzył się wypadek samochodowy. Stwierdzono, że samochód osobowy marki „Opel", nr rej. A-40727, jadący ul. Czerwonej Armii w kierunku ul. Kordeckiego, zawadził błotnikiem o tramwaj linii C, jadący w kierunku placu Zjednoczenia.

Ofiar w ludziach nie było. Szofer samochodu, Januszewski Urban, zamieszkały w Bydgoszczy przy ul. Chocimskiej 10 i pasażer Woźniak Edmund, zam. w Bydgoszczy przy ul. Kossaka 56, byli w stanie nietrzeźwym.

Dochodzenia prowadzą organa MO.

Garbarz skór w obozie pracy

W grudniu 1948 r. Delegatura Komisji Specjalnej w Bydgoszczy zaaresztowała St. Iglewskiego. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że Iglewski nie posiadając koncesji, zawodowo trudnił się wyprawianiem bydlęcych skór surowych. W czasie, gdy przyszła do niego milicja celem dokonania rewizji, Iglewski wręczył funkcjonariuszowi M. O. jeden litr miodu, celem skłonienia go do nierobienia użytku z zebranych przeciwko niemu dowodów.

Na wniosek Delegatury Komisji Specjalnej w Bydgoszczy Komisja Specjalna w Warszawie skazała St. Iglewskiego na 9 miesięcy obozu pracy.

Pom. Wojewódzka Rada Narodowa solidaryzuje się Z Światowym Kongresem Pokoju i ze stanowiskiem Rządu R. P. wobec kościoła

BYDGOSZCZ (dr) Na 37 posiedzeniu Pom. Wojewódzkiej Rady Narodowej przedstawiciele Powiatowych, Miejskich i Gminnych Rad Narodowych przedstawili przyjęte przez siebie zobowiązania, jakie na terenie ich działalności zostaną zrealizowane w ramach czynu 1-majowego.

Następnie przedstawiciel PZPR Kulasek wniósł w imieniu partii polit. oraz Zw. Zaw. nagły wniosek w formie rezolucji, w której Pom. Woj. Rada Narodowa wita z radością obradujący w Paryżu i w Pradze Światowy Kongres Zwolenników Pokoju, solidaryzując się z jego uchwałami i deklarując akces ludności woj. pomorskiego do walki z podżegaczami wojennymi o trwały i sprawiedliwy pokój. WRN wyraża poza tym swe głębokie przeświadczenie, że tegoroczny obchód święta pierwszomajowego da mocny wyraz pełnej jedności klasy robotniczej, pogłębiającego się sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz wciąż bardziej krzepnącej jedności narodu w walce o bardziej wydajną, bardziej oszczędną produkcję, w walce o dobrobyt ludzi pracy. Rezolucja została jednomyślnie przyjęta.

Następnie, po odczytaniu tekstu oświadczenia Rządu R. P. w sprawie uregulowania stosunków Państwa z Kościołem przyjęto jednogłośnie rezolucję, w której Pom. WRN solidaryzuje się ze stanowiskiem Rządu R. P. wobec Kościoła.

Z kolei przystąpiono do wyboru członka Prezydium Pom. WRN którym został przedstawiciel OKZZ Kulasek. Na członka do Rady Państw. Zakł. Ubezp. Wzajemnych wybrano p. St. Lehmanna, a na członka Wydz. Wojewódzkiego p. E. Mańkowskiego. Sprawozdanie z wykonania budżetu P. W. Z. S. za rok 1948 odczytał prez. m. Bydgoszczy Twardzicki, po czym przyjęto do wiadomości zatwierdzenie przez Radę Państwa budżetu PWZS na rok 1949. W budżecie tym wydatki zwyczajne, zapreliminowane na 117.568.000 zł zmniejszone zostały na zł 79.708.000, wydatki nadzwyczajne w wysokości 24.656.000 zostały zatwierdzone przez Radę Państwa w całości. Dochody zwyczajne, zapreliminowane na 124.524.000 zostały obniżone na 80.370.000, a nadzwyczajne z 17.700.000 podwyższone przez Radę Państwa na 23.985.000 zł. Podwyższone zostały również wydatki osobowe w związku z podwyżką uposażeniową. Budżet Zakładów Wojewódzkich został zatwierdzony w brzmieniu uchwalonym przez WRN z wyjątkiem budżetów Zakładów Wychowaczych w Szubinie i Chojnicach. Skreślenie niektórych pozycji budżetu przez Radę Państwa nie zawsze oznacza negatywne ustosunkowanie się do poszczególnych celów, na które kredyty są przeznaczone, lecz jest wyrazem negatywnego stosunku do zamierzonego sposobu poparcia danych celów przez WRN. Organa Woj. Zw. Samorządowych bowiem mają wszcząć, lub kontynuować starania o przekazanie w bież. r. Zakładów Wojewódzkich zainteresowanym ministerstwom, a w to miejsce rozbudować swą działalność w zakresie organizacji pracy Rad Narodowych niższych stopni, oraz wzmóc nadzór i kontrolę nad działalnością Związku Samorządowego.

Dyskusję wywołały sprawy rolne, referowane przez wicewojewodę Jakubowicza. Powrócimy do nich w najbliższych dniach.

Junaczki pomorskie przy odbudowie stolicy

BYDGOSZCZ (a). W Komendzie Wojewódzkiej „Służba Polsce" odbyło się uroczyste pożegnanie junaczek pierwszej żeńskiej brygady operacyjnej SP, wyjeżdżających na 2-miesiące do Warszawy do pracy przy budowie parku Traugutta.

Do brygady tej należy żeńska młodzież wiejska z całej Polski. Junaczki przyjechały do Bydgoszczy ze swymi instruktorkami. Organizacja przyjęcia była wzorowa. Przed uroczystym pożegnaniem junaczki odwieziono samochodem do kina. Odjeżdżającą młodzież żegnali krótkimi przemówieniami: komendant płk. Winiarski, przedstawiciele PZPR, Ligi Kobiet, Województwa i ZMP. Następnie zabrała głos junaczka, przemawiającą w imieniu bydgoskich hufców szkolnych.

Po części oficjalnej odbyła się wspólna kawa, po czym junaczki udały się na dworzec, skąd odjechały do Warszawy.

Przygotowania do obchodów 1-majowych

Świat pracy Polski Ludowej postanowił obchodzić piąte Święto Majowe w wyzwolonej ojczyźnie szczególnie uroczyście i radośnie.

Związek Artystów Scen Polskich w Bydgoszczy zadeklarował przygotowanie 15 - miejscowych zespołów świetlic fabrycznych do udziału w akademiach 1-majowych. Zw. Zaw. Muzyków deleguje do świetlic fabrycznych 12 instruktorów dla nauczania masowego śpiewu. 10 zespołów orkiestrowych wystąpi w czasie pochodów, w świetlicach fabrycznych oraz na zabawach ludowych. Orkiestra popularno - ludowa ZZM wspólnie z uczniami szkoły instruktorów świetlicowych weźmie udział w wielkim montażu słowno - muzycznym, który inscenizowany będzie w dniu 1 maja na Szwederowie oraz w Szubinie.

Zw. Zaw. Plastyków weźmie udział w dekoracji miasta i sali nowozbudowanego Teatru Miejskiego, w której odbędzie się akademia. Plastycy namalują portrety przodowników pracy.

Okręg pomorski Filmu Polskiego obsłuży kinami ruchowymi 15 wsi. 1 maja zostaną otwarte 2 nowe sale kina w Czersku i Tucholi.

Okręg pomorski Polskiego Radia zainstaluje do 1 maja 750 głośników i 100 km. nowych linii przewodowych. Zespół artystyczny radia weźmie udział w akademii 1-majowej. Zespół „żywego słowa" „Czytelnika" urządzi szereg bezpłatnych audycji 1-majowych w Bydgoszczy i w ośrodkach wiejskich.

Piękne osiągnięcia PCK na Pomorzu

BYDGOSZCZ (sz) Pomorski Okręg PCK zbilansował swoje osiągnięcia na specjalnej konferencji, poza pełnomocnikami i kierownikami biur oddziałowych, udział wzięli przedstawiciele Zarządu Głównego w osobach przewodn. Zarz. Gł. PCK dr Domańskiego i szefa Wydz. Org. mgr Ossowskiego.

Obrady zagaił pełnomocnik Zarz. Gł. na Okręg Pomorski p. Turski, po czym zebrani wysłuchali wnikliwie opracowanego referatu p. Gollnika na temat „Walka o pokój na tle sytuacji międzynarodowej". Następnie krótką analizę prac oddziału PCK na Pomorzu dał p. Gnatowski, stwierdzając, że w okresie sprawozdawczym PCK rozwinął ożywioną działalność na wsi. W ub. roku na terenie Pomorza czynnych było ogłem 1783 kół (w tym 1324 młodzieżowych) zrzeszających 156 tys. członków. Pod względem ilościowym zwiększyły się zwłaszcza oddziały w Chełmnie, Wyrzysku, Bydgoszczy i Grudziądzu. W bież. roku Pom. Okr. PCK postawił sobie za cel zorganizowanie 149 nowych kół z 16 tys. członków. Dużo uwagi poświęci Okręg akcji propagandowej, która obejmie odczyty, pogadanki, zorganizowanie wystawy ruchomej itp.

W ramach składanych sprawozdań działalność czerwonokrzyskich kół młodzieżowych omówiła p. Treiderowska, a działalność sanitarną i akcję szkoleniową — p. dr Kończyc. Ogółem placówki sanitarne PCK na Pomorzu udzieliły w ub. roku 30 tys. porad i dokonały 46 tys. zabiegów, obsługując łącznie 84 tys. pacjentów. Na 118 zorganizowanych kursach różnych stopni przeszkolono 3331 osób. W bież. roku Okręg projektuje urządzenie 100 kursów dla 5 tys. mężczyzn i kobiet.

W ożywionej dyskusji m. in. głos zabrał dr Świątecki, który podkreślił sprawę odpowiedniego wykorzystania przodownic wiejskich w pracy w terenie.

W godzinach popołudniowych uczestnicy konferencji zwiedzili stację przetaczania i konserwowania krwi oraz ośrodek szkoleniowy PCK.

Uwaga Rzemieślnicy!

Ze względu na udział licznej delegacji rzemiosła bydgoskiego na uroczystościach otwarcia Międzynarodowych Targów w Poznaniu, — zapowiedziane na niedzielę, 24. bm. walne zebranie Koła Rzemieślniczego Stron. Pracy nie odbędzie się.

O nowym terminie zebrania nastąpi osobne zawiadomienie.

SPORT

ZS GWARDIA otwiera sezon lekkoatletyczny

W nadchodzącą niedzielę, tj. 24 bm. oprócz meczów piłkarskich, zwolennicy sportu będą świadkami pierwszej w tegorocznym sezonie imprezy lekkoatletycznej, którą organizuje ruchliwy Zarząd Klubu ZS Gwardia w Bydgoszczy.

Imprezą tą lekkoatleci ZS Gwardia przypomną publiczności o istnieniu królowej sportów — lekkoatletyce. W imprezie tej, będącej jakby pierwszą próbą porównania sił młodej sekcji lekkoatletycznej ZS Gwardia z innymi lekkoatletami Pomorza przed zbliżającymi się szeroko projektowanymi zawodami międzyklubowymi, mistrzostwami lekkoatletycznymi ZS Gwardia i mistrzostwami Polski zmierzą się zasadnicze dwie potęgi lekkoatletyczne naszego województwa: ZS Gwardia i KS Pomorzanin — Toruń. Na bieżniach, rzutniach i skoczniach stadionu bydgoskiego zobaczymy czołowych zawodników ZS Gwardia., KS ZZK.

Zawody zostaną rozegrane w konkurencjach męskich w biegach: 100 m, 200 m, 1500 m, 3000 m, 110 m płotki, 4×100 m, rzutach: dyskiem, oszczepem kulą i młotem oraz w skokach: w dal, wzwyż oraz trójskok.

Chcąc dać możność startowania w powyższej imprezie również i niestowarzyszonym sportowcem, Zarząd Klubu ZS Gwardia przyjmować będzie zapisy do poszczególnych konkurencji do dnia 23 bm. godz. 18 w sekretariacie klubu przy ul. Zamojskiego nr. 16.

Atrakcyjne zawody rozpoczną się o godz. 10 na stadionie miejskim w Bydgoszczy.

Zawisza - Brda walczą o punkty

Sensacyjne derby piłkarskie o mistrzostwo pomorskiej klasy A odbędzie się w niedzielę o godz. 17 na boisku Stadionu Miejskiego w Bydgoszczy. W decydującej walce o punkty spotkają się dwaj rywale lokalni: WKS „Zawisza" i KS ZZK „Brda". Spotkanie to ma swoją specjalną wagę, gdyż obie drużyny, zdając sobie sprawę, że w chwili obecnej utrata choćby jednego punktu może pogrzebać wszelkie szanse na zajęcie dobrego miejsca w końcowej tabeli rozgrywek. — Przedmecze o godz. 13.30 i 15.

Weinberg i Knops w kadrze reprezentacyjnej

(s) Kapitan związkowy szczypiornistów T. Tomasz ustalił kadrę reprezentacyjną, złożoną z 40 zawodników. Do kadry zostali zaliczeni również dwaj szczypiorniści bydgoskiego Zjednoczenia Weinberg i Knops.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 23 bm. o godz. 20 arcydzieło Moliera „Świętoszek" z gościnnym występem znakomitego artysty scen krakowskich Kazimierza Szuberta w roli głównej.

KINA. Pomorzanin: Opowieść o prawdziwym człowieku. **Polonia:** Rzym miasto otwarte **Wolność:** Zielone lata. **Orzeł:** Krwawa Vendetta. **Gryf:** Pewnej nocy **Bałtyk:** Awantura w zaświatach.

Początek seansów: w Pomorzaninie, Wolności i Orle o godz. 16, 18 i 20,30. W Polonii o godz. 15,30 17,30 i 20. W Gryfie o godz. 16,30 18,30 i 20,45. W Bałtyku o godz. 16, 18 i 20.30.

CYRK NR 3 na placu przy ul. Królowej Jadwigi: przedstawienie o godz. 15,30 i 19,30.

DYŻURY APTEK. Od 23 bm. do 30 bm. Apteka „Pod Koroną", Dworcowa 48, tel. 24-66 i „Staromiejska", Rynek Wełniany 9 telefon 22-26.

POGOTOWIE LEKARZY DENTYSTÓW: W sobotę od godz. 15—17 i w niedzielę od godz. 10—12 pełni dyżur lek. - dent. Adam Dobrowolski, Al. 1 Maja nr 22.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 12-53 kolejowy nr 350 Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17, 26-18. Pogot. Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek nr 36-55.

POLSKIE RADIO

Niedziela, dn. 24 kwietnia 1949 r.

6.45 Progr. og.-polski; 11.00 Jak pracuje „S. P." w powiecie bydgoskim — Zdz. Trzeciak; 11.20 Pieśni polskie w wykonaniu chóru „Arion" pod dyr. W. Dorożały; 11.35 Koncert „Zagadka" — płyty; 11.57 Progr. og.-polski; 17.00 Koncert rozrywkowy wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. A. Rezlera, J. Wawrzyniak — — skrzypce, E. Gwieździńska — sopran, zespół rytmiczny T. Polańskiego (około godz. 17.30 pogadanka ze studia „Osiągnięcia S. K. R. K. na Pomorzu"); 18.00 Progr. og.-polski; 19.30 Felieton A. Dzienisiuka; 19.40 Koncert solistów: E. Rezler — fortepian, J. Karwin — skrzypce; 20.00 Progr. og.-polski; 21.30 Przegląd sportowy w opr. red. M. Dachowskiego; 21.45 Progr. og.-polski; 22.45 Utwory Karola Szymanowskiego — płyty; 23.00 Progr. og.-polski.

Zarząd Miejski Jubilatom

BYDGOSZCZ (dr) Wczoraj na przedstawieniu „Świętoszka" w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy, wiceprezydent miasta Kozłowski wręczył zasłużonym Jubilatom, pracownikom Teatru nagrody. Fr. Jeżewski, J. Biela i St. Jenszura dostali po jednej parze butów, a H. Sarnecka piękny materiał na sukienkę.

Niedzielna popołudniówka „Świętoszka"

Teatr Miejski chcąc udostępnić mieszkańcom dalekich przedmieść Bydgoszczy obejrzenie świetnej komedii Moliera pt. „Świętoszek" daje w nadchodzącą niedzielę tj. 24 bm. przedstawienie popołudniowe o godz. 17.

Postać Tartufa odtwarza znakomity artysta scen krakowskich a również i jeden z najwybitniejszych odtwórców filmowych Kazimierz Szubert.

Koncert rozrywkowy

Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju zaprasza w dniu 24 bm. o godz. 16,45 wszystkich miłośników muzyki lekkiej i tanecznej do Pomorskiego Domu Sztuki, gdzie odbędzie się koncert rozrywkowy.

Wykonawcami koncertu będą: śpiewaczka radiowa: E. Gwieździńska — sopran, popularny zespół rytmiczny T. Polańskiego i znana dobrze wszystkim orkiestra PR pod dyrekcją A. Rezlera.

Koncert rozpocznie się o godz. 16,45 Dochód z imprezy przeznaczony jest na akcję radiofonizacji szkół.

Targi o Libię

(Dokończenie ze strony 3)

waluta obiegowa i bariera celna.

Dalszym, bodaj najcięższym „argumentem“ brytyjskim przeciwko ustąpieniu z Libii jest niski stan kulturalny i cywilizacyjny tamtejszych Arabów, a w szczególności szczepu koczowniczego Beduinów, którzy, zastąpiwszy ewakuowanych Włochów, stanowią większość tubylczej ludności. O tych Beduinach twierdzi się, że w murowanych gospodarstwach włoskich zainstalowali oni swe bydło, a sami koczują nadal pod namiotami, oraz że drzwi i futryny okienne zużyli na opał. Nawet oddawna osiadłym Arabom, w szczególności na południe od Trypolisu, zarzuca się, że prowadzą żywot jaskiniowców, zagrzebując się w lochach ziemnych jak króliki.

Wszystkie te „horendalne fakty“ wytacza się naturalnie w tym celu, by odwlec w nieskończoność chwilę emancypacji Arabów spod kurateli anglosaskiej. Jak już wspomnieliśmy na samym wstępie, główną rolę odgrywają w tych manewrach względy natury strategicznej. W tej dziedzinie krzyżują sie tu interesy W. Brytanii i Ameryki. Gdy Brytyjczycy upierają się mocno przy utrzymaniu Cyrenaiki, Amerykanie domagają się baz wojskowych w Trypolisie.

W świetle powyższych „argumentów“ stają się propozycje w sprawie przyszłości kolonii włoskich, wysuwane przez Anglosasów na forum ONZ, zrozumialsze i jaśniejsze.

Erzet.

OBÓZ KOLARSKI w Polanie zakończony

WARSZAWA. Obóz treningowo-kondycyjny dla kolarzy w Polanie, mający na celu należyte przygotowanie 5 drużyn reprezentacyjnych do II Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Praga — Warszawa, został zakończony.

W niedzielę 24 bm. obozowicze wezmą udział w wyścigu o puchar gen. Konarzewskiego



Km. 159/49

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Elblągu Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Elblągu, ul. Moniuszki nr 2 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 maja 1949 r. o godz. 10 w Malborku, ul. Dontyszki nr 9 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Augustyna Szpręgi, składających się z materałów budowlanych, oszacowanych na łączną sumę zł 440.923.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasei wyżej oznaczonym. (1405

Dnia 19 kwietnia 1949 r. **KOMORNIK.**

PRZETARG.

Zarząd Miejski m. Bisztynka pow. reszelskiego niniejszym podaje do wiadomości publicznej o sprzedaży 200 mtr³ drewna budulcowego sosnowego (dłużyce) i 150 mtr³ świerkowego loco las Zarządu Miejskiego.

Oferty w zalakowanych kopertach bezfirmowych podwójnych z napisem „Oferta na kupno drzewa budulcowego“ składać należy do dnia 30. IV. 1949 r. na adres Zarząd Miejski w Bisztynku pow. reszelskiego, po czym w dniu 4. V. 1949 o godzinie 10-tej nastąpi otwarcie ofert.

Ceny drzew nie mogą być niższe od cen obowiązujących w lasach państwowych.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz uznania, że przetarg nie doszedł do skutku. (1239

OGŁOSZENIE

Państwowy Bank Rolny i Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu bytowskiego w Bytowie podają do wiadomości, że w wykonaniu polecenia Ministra Skarbu z dnia 24 marca 1949 r. Nr D. II. 4604/6/RB/49 wydanego dla wykonania dekretu z dnia 25. X. 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 412) Państwowy Bank Rolny Oddział w Bytowie przejmuje z dniem 30 kwietnia 1949 r. agendy oraz aktywa i pasywa Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu bytowskiego w Bytowie objęte rachunkiem polskim w porozumieniu rozporządzenia Kierownika Resortu Gospodarki narodowej i Finansów z dnia 5. 10. 1944 r. o czynnościach bankowych na obszarach wyzwolonych spod okupacji (Dz. U. R. P. nr 7, poz. 38) zmienionego rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 6. I. 1945 r. (Dz. U. R. P. nr 1, poz. 4) z wyłączeniem czynności SFO—B oraz FGM.

Zgodnie z powyższym z dniem 30 kwietnia 1949 r. Państwowy Bank Rolny, Oddział w Bytowie przejmuje obsługę klientów Komunalnej Kasy Oszczędności w wyżej podanym zakresie.

Do czasu wydania dalszych zarządzeń Ministra Skarbu KKO Bytów prowadzi nadal SFO—B oraz FGM.

Bytów, dnia 20 kwietnia 1949 r. (1363

Państwowy Bank Rolny Oddział w Bytowie
(—) Przystalski (—) Sohajko

Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu bytowskiego — Bytów
(—) Zgorzelak (—) Sarniak

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI NIEDZIELA, 24 KWIETNIA.

6.45 Sygnał czasu i pobudka młodzieżowa. 6.50 Program dnia. 6.55 Muzyka z płyt. 7.00 Wiadomości dla wsi. 7.15 Muzyka z płyt. 8.08 Dziennik poranny. 8.20 Przegląd prasy. 8.25 Muzyka rozrywkowa. 8.55 Najciekawcze audycje przyszłego tygodnia. 9.00 Nabożeństwo z Łodzi. 10.00 Aud. dla chorych w opr. ks. M. Rękasa. 10.10 Aud. regionalna na „Dzień Lasu“. 11.20 Pieśni polskie w wyk. chóru „Arion“ pod dyr. W. Dorożały. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Radiokronika. 12.15 Koncert symfoniczny. 14.00 Niedziela na wsi — Wieś Samopomocowa na Ziemi Lubuskiej w opr. St. Strugarka. 14.40 Kujawy — aud. słowno-muzyczna dla dzieci. 15.00 Balladyna — fragment. 16.00 Dziennik popoł. i transm. z Paryża „Kongres Pokoju“. 16.30 Muzyka z płyt. 16.45 Nowe książki — felieton H. E. Michalskiego. 17.00 Koncert rozrywkowy: orkiestra PR pod dyr. A. Rezlera. Jan Wawrzyniak — skrzypce, E. Gwieździńska — sopran, zespół rytmiczny T. Polańskiego (około g. 17.30 pogadanka ze studia „Osiągnięcia SKRK na Pomorzu“. 18.00 Pan Tadeusz — Mickiewicza, 13 odcinek. 18.20 Ludowa muzyka brazylijska w wyk. P. Łoboza — fortepian. 18.35 Melodie świata. 19.00 Aud. rozrywkowa „Człowiek który mordował melodię“ — słuch. w opr. J. Przybory. 19.40 Koncert solistów: E. Rezler — fortepian, J. Karwin — skrzypce. 20.00 Dziennik wieczorny i trans. z Paryża „Kongres Pokoju“. 21.00 Węgry mówią do Polski. 21.45 Na muzycznej fali. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Muzyka taneczna w wyk. ork. PR pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Muzyka taneczna z płyt. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie aud., hymn.

FURDYGA I SYN



— Co za walka — westchnął mały,
Trzeba mieć niedobrze w głowie.
Czuję, że biednego tatę
Będzie wiozło pogotowie.

— Pogotowie?... Tu Cynamon.
Proszę prędko... czasu mało...
Tak, nieszczęście... Zresztą sami
Zobaczycie co się stało.

— O mój Boże — jęknął chirurg —
Toż to będzie istna męka...
To jiu-jitsu... Poznaj teraz
Czyja noga, czyja ręka...

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29
Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO“ W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH AGENTURY NA PROWINCJI.
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP“.
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW“
BYDGOSZCZ. UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 60 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100 — 380 zł, za tekstem od 40 — 150 zł, nekrologi od 35 — 200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW“ w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-00749